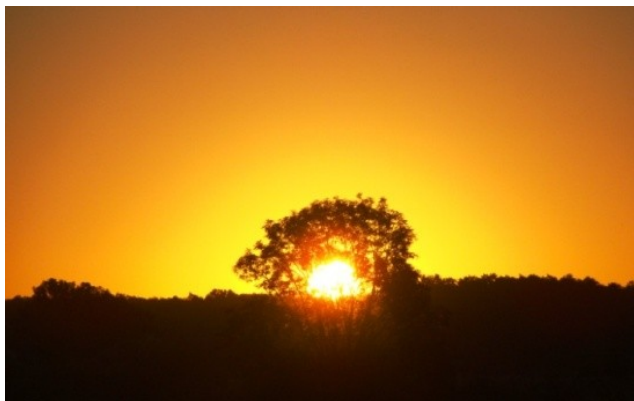


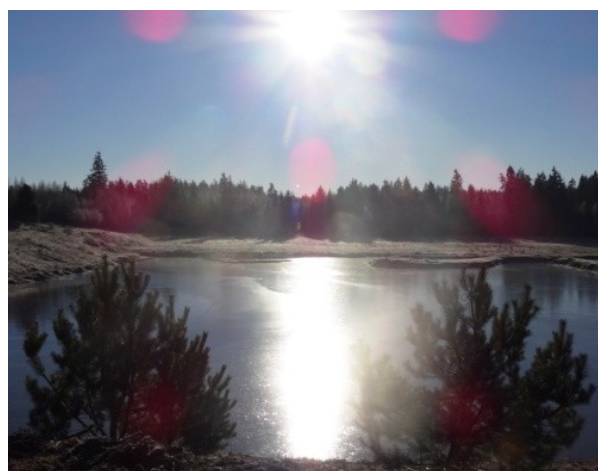
aleją gwiazd ...



... chimerycznych



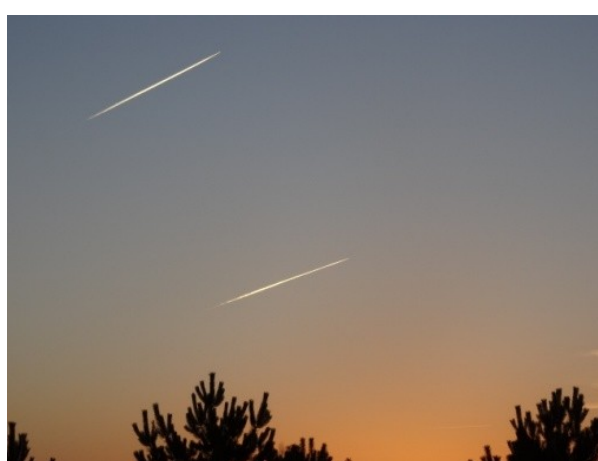
biegniemy w stronę słońca



tęczą zauroczeni



tajemniczym blaskiem zaciekawieni ...



lecimy gdzieś ... bez końca ...



plyniemy jak ta mgła ...



polnym makiem i chabrem zakwitniemy



*ulotnym dymem zostaniemy
w pośpiesznym locie w błękicie
..... w stronę Słońca .*

12.05.2017 r.